

Uwagi o konkordacie przygot. dla I.Sierakowskiej

Autor tekstu: **Aleksander Merker**

28 maja 1997 r., Warszawa

Pojęcie organizacji międzynarodowej

Termin „organizacja międzynarodowa” ma dwoiste znaczenie:

1) Organizacja, do której należą państwa. Wachlarz tych organizacji jest bardzo szeroki. Są organizacje ogólnoświatowe, stare (Światowy Związek Pocztowy utworzony w 1874 r.) i bardzo młode (Światowa Organizacja Handlu - 1994 r.), ogólnopolityczne (ONZ) i bardzo specjalistyczne (Międzynarodowa Organizacja Hydrograficzna), kontynentalne (Rada Europy) i regionalne (Międzynarodowa Komisja Rybołówstwa Morza Bałtyckiego) itd. Organizacji tych jest w skali światowej co najmniej kilkaset.

2) Organizacje o zasięgu większym od jednego państwa, skupiające ludzi lub organizacje pozarządowe, np. międzynarodowe konfederacje związków zawodowych, międzynarodowe organizacje naukowców pewnej specjalizacji, organizacje miast pewnego typu (np. targowych). Takich organizacji jest tysiące. W przeciwstawieniu do organizacji w pierwszym znaczeniu, te drugie nie zawsze są trwałe, przeżywają okresy rozkwitu i upadku, są reaktywowane po okresie zamarcia itd. Niektóre z nich mają poważne znaczenie, jak np. Liga Stowarzyszeń Czerwonego Krzyża, do której należą narodowe (w tym polska) organizacje Czerwonego Krzyża. Przeważają jednak organizacje o wąskim gronie członków i małym znaczeniu. Konstytucja RP mówiąc w art. 90 o „organizacji międzynarodowej” dotyczy niewątpliwie organizacji w pierwszym znaczeniu. Właściwie trafniejsze dla takich organizacji byłoby określenie „organizacja międzypaństwowa”, ale w języku polskim, podobnie zresztą jak w innych językach, przyjęto termin „organizacja międzynarodowa”. Podobnie mówimy „prawo międzynarodowe” a nie „prawo międzypaństwowe”. Do organizacji międzynarodowych w drugim znaczeniu należą też organizacje skupiające w skali międzynarodowej samodzielne narodowe kościoły jednego wyznania (np. Światowa Federacja Luterska, Światowy Alians Kościołów Reformowanych) lub różnych wyznań (Światowa Rada Kościołów, Konferencja Kościołów Europejskich). Są też międzynarodowe organizacje wyznaniowe, skupiające duchownych lub świeckich z tytułu ich funkcji lub specjalizacji (np. Międzynarodowa Konferencja Biskupów Starokatolickich, międzynarodowe organizacje teologów katolickich lub kanonistów). W obrębie Kościoła katolickiego działają też międzynarodowe organizacje skupiające pewne narodowe organizacje, jak np. *Caritas Internationalis*, skupiająca narodowe organizacje *Caritas*. Dużo trudniej jest zaszerzegać Kościół Katolicki jako całość. Nie jest on organizacją międzynarodową w drugim znaczeniu, bo jest jednolity; organizacja międzynarodowa w drugim znaczeniu musi mieć zaś co najmniej kilku członków. Jest oczywiście trzecie znaczenie samego słowa „organizacja” bez przymiotników: „wszystko, co jest zorganizowane” (np. szkoła, szpital, urząd). Oczywiście w tym sensie Kościół Katolicki jest organizacją, a że ma charakter światowy jest w tym sensie organizacją międzynarodową. Nie jest to jednak na pewno organizacja, o której mówi art. 90 Konstytucji RP.

Autonomia wyższych uczelni a art. 15 ust. 2 konkordatu

W myśl art. 64 ustawy z dnia 12 września 1990 r. o szkolnictwie wyższym (Dz.U. Nr 65, poz. 385 z późn. zm.) na bardziej rozbudowanych uczelniach wydziały tworzy, przekształca i znosi senat. Art. 15 ust. 2 konkordatu przewiduje umowy między Rządem RP a Konferencją Episkopatu na temat statusu prawnego wydziałów teologii katolickiej na uniwersytetach państwowych.

Problem wybiega poza Kościół Katolicki, gdyż są zamiary utworzenia wydziału teologii prawosławnej na filii Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku (lub, jak marzą niektórzy, na przyszłym Uniwersytecie Białostockim). Także ze względu na równouprawnienie wyznań przyszła regulacja prawna w RP powinna mieć też w tym przypadku charakter międzywyznaniowy.

Są dwa sposoby usunięcia niewątpliwiej sprzeczności pomiędzy autonomią wyższych uczelni a konkordatem:

1. zmienić ustawę o szkolnictwie wyższym w ten sposób, że kompetencje senatów w zakresie tworzenia wydziałów nie dotyczą wydziałów teologicznych, czyli znieść na tym odcinku autonomię wyższych uczelni;

2. w ustawach okołokonkordatowych ograniczyć swobodę zawierania przez Rząd umów dotyczących statusu wydziałów teologicznych przez zastrzeżenie, że umowy takie mogą być zawarte jedynie po uprzedniej odpowiedniej uchwale senatu uniwersytetu. Jest rzeczą oczywistą, że mimo autonomii wyższej uczelni nie może ona sama utworzyć wydziału teologicznego bez zgody właściwego wyznania. Taki wydział nie byłby przecież uznany przez to wyznanie, zawisłby w próżni. Konkretnie, w rządowym projekcie zmiany ustawy o gwarancjach wolności sumienia i wyznania - trzeba wprowadzić zmianę, o której mowa wyżej w wariantcie 2).

Małżeństwo wyznaniowe a konstytucja

W świetle konkordatu i ustaw okołokonkordatowych istnieje kilka możliwych relacji pomiędzy małżeństwem zawartym w USC a małżeństwem wyznaniowym:

1. Zawarcie małżeństwa tylko w USC, bez małżeństwa wyznaniowego, bo małżonkowie nie życzą sobie małżeństwa wyznaniowego z przyczyn światopoglądowych albo nie mogą zawrzeć małżeństwa wyznaniowego katolickiego bo jedno z małżonków jest rozwiedzione.
2. Zawarcie małżeństwa wyznaniowego ze złożeniem deklaracji o jego skutkach cywilnych - więc małżeństwa „konkordatowego”.
3. Oddzielne zawarcie małżeństwa w USC i w kościele, np. w przypadku sprzecznych z sobą nacisków rodzin. Oczywiście skutki cywilne wywrze tylko małżeństwo zawarte w USC.
4. Zawarcie wyłącznie małżeństwa wyznaniowego, bez złożenia deklaracji o jego skutkach cywilnych. Strony tego małżeństwa nie są małżonkami w sensie prawa cywilnego, są konkubentami. Przyczyną zawarcia małżeństwa tylko w tej formie, są obecnie najczęściej zamiary wyłudzenia po urodzeniu dziecka świadczeń socjalnych i ulg podatkowych przysługujących rzekomej „samotnej matce”, rzadziej brak pieniędzy na opłacenie obu ślubów (ten ostatni powód nie zniknie po zawarciu konkordatu, bo na jakimś etapie postępowania, np. przy wydawaniu zaświadczenia USC o braku przeszkód do zawarcia małżeństwa, pobierana będzie opłata skarbową). Wreszcie powodem zawarcia małżeństwa tylko w tej formie może być trwanie nierozwiedzonego małżeństwa (wyłącznie cywilnego) z inną osobą, choć przy prawidłowej interpretacji kanonu 1085 § 1 kodeksu prawa kanonicznego („Nieważnie usiłuje zawrzeć małżeństwo, kto jest związany węzłem poprzedniego małżeństwa, nawet niedopełnionego”) i kanonu 1055 § 2 („... między ochrzczonymi nie może istnieć ważna umowa małżeńska, która tym samym nie byłaby sakramentem”) - duchowny katolicki nie powinien w takim przypadku udzielić ślubu. Wiem, że mimo zniesienia odpowiedniego przepisu w 1989 r., przynajmniej w Warszawie duchowni katolicy żądają nadal przedłożenia aktu małżeństwa z USC przed udzieleniem sakramentu małżeństwa. Wszystkie te formy mieszczą się w szeroko pojętych wolnościach człowieka, więc żadna z nich nie koliduje z Konstytucją RP ani z jej konkretnymi artykułami, ani z preambułą.

Kopia z własnego zbioru Czesława Janika; udostępniona przez adresatkę.

Aleksander Merker

Były dyrektor generalny Urzędu ds. Wyznań w Warszawie.

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 18-11-2003 Ostatnia zmiana: 24-01-2004)

Oryginał. (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,3050>)

Contents Copyright © 2000-2008 by Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie

niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę podkatalogów, skrypty JavaScript oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl